

Ludwik Sawicki - Dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego.

Wyniki podróży w celach naukowych do ZSRR.

Podróż do ZSRR referent podjął z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki. Miała ona na celu: 1) zapoznanie się ze stanem organizacyjnym nauki oraz 2) muzealnictwa radzieckiego; 3) wznowienie stosunków naukowych i, ewentualnie, bliższej kolaboracji naukowej; 4) poznanie organizacji ochrony zabytków archeologicznych i zabytków przyrody; 5) pozyskanie literatury naukowej.

W planie podróży przewidziane były wyjazdy do Leningradu i Kijowa, oraz do Krasnojarska i Irkucka; te ostatnie w celu odwiedzenia pobliskich stanowisk paleolitu syberyjskiego. Z powodu nawału pracy i późnej pory roku żaden z tych wyjazdów nie doszedł do skutku. Podróż przetrę referenta do ZSRR ograniczyła się do pobytu w Moskwie - od 9.IX. do 21.X.1945 r.

Wobec instytucji naukowych i osób, z którymi referent nawiązał kontakt, występował jako przedstawiciel Państwowego Muzeum Archeologicznego, Państwowego Instytutu Geologicznego oraz Polskiego Klubu Arktycznego. Gromadząc literaturę naukową, referent uwzględnił również potrzeby zakładów geologii, paleontologii i mineralogii Uniwersytetu Warszawskiego.

W sprawie nawiązania stosunków naukowych i wymiennych z instytucjami naukowymi Akademii Nauk ZSRR referent odbył rozmowę z akademikiem - sekretarzem Prezydium Akademii Nauk, A.N. Brujewiczem. W wyniku tej rozmowy referent skierował do Prezydium A.N. ZSRR oficjalne pismo w sprawie umożliwienia pozyskania pełnych kompletów wydawnictw Akademii, która to sprawa, według opinii Akademika Brujewicza, ma wszelkie widoki pozytywnego załatwienia. Jednocześnie z tym, referent złożył, tytułem zapoczątkowania proponowanych stosunków wymiennych, kilkadziesiąt egzemplarzy różnych publikacji Państwowego Muzeum Archeologicznego, Państwowego Instytutu Geologicznego i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Niezależnie od tego, referent nawiązał bezpośrednie stosunki z kierownikami następujących zakładów badawczych Akademii Nauk ZSRR: Instytutu Nauk Geologicznych, Instytutu Geograficznego, Komisji do badań okresu czwartorzędowego (Komisja po izuczeniu czwartorzędowego perioda; w najbliższej przyszłości będzie przemianowana na instytut badawczy), Instytutu historii



kultury materialnej in.N.J.Marra, oraz Instytutu Paleontologicznego, Ponadto, referent nawiązał bezpośrednio stosunki z następującymi instytucjami naukowymi: 1) Muzeum Historycznym w Moskwie, 2) Głównym Zarządem rezerwatów, Zooparków i Zooogrodów, 3) Instytutem naukowo-badawczym pracy muzealnej i krajoznawczej, oraz 4) Wszechrosyjskim Towarzystwem Ochrony Przyrody.

Instytucje te oraz Instytut Nauk Geologicznych Ak.Nauk ZSRR przekazały na ręce referenta, z tytułu wymiany, komplety własnych publikacji (niektóre nawet w dwóch egzemplarzach). Ogółem na drodze wymiany i zakupów referent zgromadził około 10 worków literatury z zakresu archeologii przedhistorycznej, nauk pokrewnych oraz z zakresu nauk geologicznych, które w większym transporcie literatury naukowej radzieckiej, przygotowanej przez prof.Dembowskiego, będą przesłane do Warszawy.

W dniach 17 i 18 X. referent miał dwa wykłady w Instytucie historii kultury materialnej. Pierwszy <sup>na</sup> temat: "Stan organizacyjny archeologii przedhistorycznej w Polsce i perspektywy jej rozwoju", drugi zaś na temat: "Metoda badań stanowisk otwartych paleolitycznych". Oba wykłady doszły do skutku z inicjatywy wyżej wymienionego Instytutu. W zakończeniu posiedzenia naukowego, <sup>na</sup> którym miał <sup>niejako</sup> pierwszy wykład, uchwalono wniosek, który został zaprotokółowany, stwierdzając - <sup>nie</sup> potrzebę ścisłej naukowej współpracy, potrzebę wzajemnego uczestnictwa w zebraniach naukowych, mających ogólniejsze znaczenie, oraz uczestnictwa w pracach badawczych terenowych, celem zapoznania się z metodami tych prac i wspólnego rozstrzygnięcia zagadnień, mających znaczenie podstawowe. W toku dyskusji były głosy, podnoszące zasługi archeologii polskiej w zakresie badań nad zagadnieniem prasławiańszczyzny. Podnoszono konieczność poznania naszego dorobku <sup>naukowego</sup> w tej dziedzinie.

We wszystkich zakładach i instytucjach naukowych, z którymi referent nawiązał stosunki, spotkał się z niezwykle serdecznym stosunkiem i uczynnością oraz powszechnym uznaniem potrzeby bliższej współpracy ze światem naukowym polskimi.

Podróż swoją referent określa jako eksploracyjną, gdyż głównym jej zadaniem było poznanie organizacji nauki w Związku Radzieckim. Chodziło o uzyskanie materiałów porównawczych z tej dziedziny, a to w związku z zagadnieniem odbudowy naszych instytucji naukowych. Według opinii referenta, aktualną jest dziś sprawa przebudowy naszego aparatu naukowego - jego reorganizacji, która powinna być dokonana, jeżeli nauka w Polsce Odrodzonej ma spełnić swoje zadanie należycie.



Istnieje niewątpliwie duża analogia pomiędzy obecnym stanem rzeczy w dziedzinie organizacji nauki u nas i nauki radzieckiej bezpośrednio po rewolucji październikowej. Niema natomiast śladnej, jeżeli porównać aktualną sytuację i perspektywy rozwoju nauki u nas z obecną pozycją nauki w Państwie Radzieckim i jej możliwościami rozwoju zarówno ekstensywnego, jak intensywnego.

Nauka w ZSRR jest uznana za jeden z czynników wzrostu bogactwa narodowego, podniesienia kultury narodów oraz budowy nowego socjalistycznego społeczeństwa bezklasowego. Odpowiednio do tej roli, pozycja, jaką zajmuje w aparacie państwowym i w społeczeństwie radzieckim jest bardzo wysoka. Centralne instytucje naukowe oraz sprawy organizacyjne nauki w RSFSR są wyłączone z resortu oświaty i podlegają bezpośrednio Radzie Komisarzy Ludowych.

Różnorodność krain fizjograficznych oraz ludności, zamieszkującej je, różnorodność gospodarki, języka i kultury tej ludności, wyłoniły potrzebę stworzenia potężnego aparatu organizacyjnego naukowego, obejmującego całość wiedzy przyrodniczej i nauki humanistyczne. Aparat ten został stworzony pod egidą Akademii Nauk ZSRR, która jest uznana za naczelną instytucję naukową w państwie, podlegającą bezpośrednio Radzie Komisarzy Ludowych Związku Radzieckiego (nie zaś Republici Radzieckiej - RSFSR.).

O roli i znaczeniu Akademii dla postępu nauki w Związku Radzieckim świadczy cyfra 172 instytucji - instytutów badawczych, muzeów, stacji, komisji i komitetów (na prawach zakładów badawczych), filji i baz znajdujących się w ramach organizacyjnych Akademii Nauk (na 1.1.1945 r.), o stałym personelu naukowym 4.213 osób. Świadczą o tym również takie cyfry, jak 44 pozycje czasopism specjalnych z różnych dziedzin, 71 pozycji publikacji nieperiodycznych oraz 19 pozycji monumentalnych wielotomowych wydań.

Zatem, charakter Radzieckiej Akademii Nauk jest inny, niż naszej Akademii Umiejętności w Krakowie, której działalność naukowa ogranicza się niemal wyłącznie do posiedzeń wydziałowych i komisyjnych oraz akcji wydawniczej prac wykonanych przeważnie w zakładach uniwersyteckich.

Wprawdzie, w całości aparatu organizacyjnego naukowego w państwie Akademia Nauk zajmuje pozycję czołową i reprezentuje najwyższą instancję naukową, nie znaczy to jednak, ażeby posiadała monopol na prace naukowo-badawcze. Prace te są wykonywane w zakładach uniwersyteckich, różnego rodzaju instytutach, w muzeach i instytucjach mają-



nych cele naukowe. Są one licznie rozsiane na olbrzymim obszarze Związku Radzieckiego i wchodzi w skład lokalnych ośrodków naukowych.

Biorąc pod uwagę organizacyjne i materialne możliwości rozwoju nauki radzieckiej oraz wysoki poziom wymagań stawianych pracownikom naukowym, można przyjąć za pewnik, że już w najbliższej przyszłości nauka radziecka zajmie, ze względu na rozmiary i wartość jej wkładu, jedno z miejsc przodujących w nauce międzynarodowej.

Jednym z oficjalnych celów podróży referenta do Związku Radzieckiego było zainicjowanie stosunków naukowych w szerszym zakresie, niż to miało miejsce przed wojną. Przyjęcie, jakiego inicjatywa ta doznała dowodzi, że również koła naukowe radzieckie uznają potrzebę ścisłej współpracy; że leży ona w interesie nie tylko naszej nauki, lecz również w interesie nauki radzieckiej. Z faktu przyjęcia naszej inicjatywy w tej dziedzinie wynikają pewne konsekwencje. Przede wszystkim wobec naszej nauki, która, aby mogła odpowiadać tym warunkom, jakie są niezbędne dla realizacji faktycznej współpracy, musi reprezentować w niej czynnik równorzędny.

Dotychczas nauka stała u nas wysiłkiem i poświęceniem osobistym oddanych jej jednostek. W czasach jednak, które idą, to już nie wystarcza, za to rachować nie można i nie należy.

*Włodzisław Sławski*

*Warszawa, 3. XII. 1945r.*

*Stwierzenie repeated wygłoszone na posiedzeniu  
Komisji Behwytowenij Ak. Nauk. w Khabarce, dnia 18. X. 1945r.*